

# Józef Włodarski

---

## Sylwetka naukowa ks. prof. dr hab. Alojzego Szorca

---

Studia Elbląskie 4, 391-396

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SYLWETKA NAUKOWA KS. PROF. DR. HAB. ALOJZEGO SZORCA\*

Ekscelecjo Księżę Biskupie, Księżę Infulacie. Szanowni Państwo!

Księżda Profesora Alojzego Szorca po raz pierwszy dane mi było poznać pośrednio przez Jego artykuł naukowy: „Losy biskupstwa warmińskiego w dobie wojny północnej 1700–1711”, opublikowany w tomie drugim „Studiów Warmińskich” Byłem wówczas tzn. w 1970 r. świeżo immatrykulowanym studentem Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego i chłonałem dosłownie wszystko, co dotyczyło przeszłości Warmii i Księstwa Pruskiego w dobie nowożytnej. Pamiętam swoje ówczesne odczucia powstałe po lekturze tego artykułu — pierwsze — to zazdrość pomieszana z niekłamanym podziwem, że można tak dobrze opanować źródła i tak wspaniale i komunikatywnie przedstawić ich treść. Drugim odczuciem jakie zapamiętałem była różnica między piękną polszczyzną Autora artykułu a propagandowym bełkotem niektórych opracowań, czy broszur poświęconych przeszłości Warmii i Mazur.

Księżda Profesora Alojzego Szorca po raz drugi poznałem już bezpośrednio w 1972 r. (czyli 30 lat temu) w Olsztynie na sesji naukowej zorganizowanej przez Wyższe Seminarium Duchowne i poświęconej kardynałowi — biskupowi warmińskiemu Stanisławowi Hozjuszowi. Byłem studentem, który towarzyszył zaproszonemu referentowi z Gdańska prof. dr. hab. Wacławowi Odyńcowi. Kiedy wysłuchałem „na żywo” wystąpienia ks. Alojzego Szorca, uległem pewnej fascynacji Jego warsztatem, sposobem krytyki i interpretacji źródeł, formułowaniem myśli, ocen i wniosków. Ta fascynacja, choć przeżywała pewne wahania w zasadzie trwa do dziś!

Jako historyk zajmuję się dziejami Prus Królewskich i Warmii, życiem społeczno-gospodarczym miast pruskich w okresie nowożytnym oraz dla przeciwwagi — militariami Dalekiego Wschodu (Mongolia, Chiny, Japonia XIII–XIX w.). Moje zainteresowania Warmią były zawsze walnie wspierane przez Ks. Profesora Szorca, szczególnie wtedy kiedy byłem doktorantem, potem doktorem prof. Wacława Odyńca i do 1989 r. nie mogłem zostać zatrudniony jako tzw. „Granzgänger” w szkolnictwie wyższym i średnim PRL. Korzystając z okazji pragnąłbym

---

\* Laudacja wygłoszona podczas promocji książki Ks. Prof. Dr. Alojzego Szorca „Rywalizacja katolików z luteranami o kościół św. Mikołaja w Elblągu w latach 1520–1621. Źródła do dziejów reformacji w Prusach Królewskich, Olsztyn 2002 r.

podziękować za wsparcie w tamtych trudnych latach — nie byłem może wówczas świadom, ile ta pomoc dla mnie znaczy — doceniam to dopiero dziś.

W swojej książce „Polityka pruska elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma I w latach 1640–1660”, na stronie 107 użyłem stwierdzenia: „ks. Alojzy Szorc — niewątpliwie najwybitniejszy polski historiograf dziejów Warmii”. Wiem, że ta teza nie przysporzyła mi przyjaciół w kilku ośrodkach naukowych — niemniej postaram się ją obronić przedstawiając naukową sylwetkę i dorobek Autora kolaudowanej dziś w Elblągu edycji źródeł dotyczących rywalizacji katolików z luteranami o kościół św. Mikołaja w Elblągu w latach 1520–1621 r.

Ks. prof. Alojzy Szorc urodził się 6 października 1935 r. w Chojnowie koło Moniek w województwie białostockim. W 1959 r. ukończył Warmińskie Seminarium Duchowne „Hosianum” w Olsztynie, a następnie na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego studiował historię Kościoła pod kierunkiem Ks. Prof. Mieczysława Żywczyńskiego (wybitnego badacza, autora podręcznika historii powszechnej 1789–1870). W 1963 r. uzyskał tytuł magistra i w trzy lata później tytuł doktora, na podstawie rozprawy dotyczącej dziejów Warmii za rządów biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1698–1711). Obok pracy naukowej nie zaniedbywał także działalności dydaktycznej — od 1963 r. wykłada historię Kościoła w Wyższym Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie. W 2003 r. ks. Prof. Alojzy Szorc będzie obchodził Jubileusz 40-lecia pracy naukowo-dydaktycznej. Mam nadzieję, że kompetentne władze duchowne (metropolia) i świeckie (UMW) zrealizują zamiysł wydania Księgi pamiątkowej, w której przyjaciele Ks. Prof. Szorca ze świata nauki (i nie tylko) mieliby sposobność złożenia Mu hołdu. Czas najwyższy by przystąpić do realizacji tego szczytnego zamierzenia.

Przy pracach przygotowawczych do nakreślenia sylwetki naukowej Ks. Prof. Szorca stanąłem przed poważnym problemem bowiem jest On postacią wymykającą się suchym i sprecyzowanym kryteriom oceny *stricte* naukowej. Mamy do czynienia z człowiekiem — instytucją, wybitnym znawcą dziejów Warmii, wspinałym dydaktykiem równie dobrze posługującym się słowem mówionym jak i pisanim. Jest oryginalny i nie do podrobienia (proszę mi wierzyć na słowo — próbowałem Ks. Profesora naśladować). Jego dorobek naukowy można podzielić na trzy działy:

- I — publikacje źródłowe (książki i artykuły),
- II — książki i artykuły naukowe, biogramy, recenzje,
- III — prace popularno-naukowe (książki i artykuły).

Na trwałe dla świata nauki historycznej zapisał się Ks. Prof. A. Szorc jako edytor źródeł, szczególnie Korespondencji Stanisława Hozjusza: tomu piątego obejmującego listy do i od Hozjusza za rok 1564, wydanego w ramach „Studiów Warmińskich” t. 13 w 1976 r. (objętość 62,75 ark. wyd.) i tomu szóstego obejmującego listy z 1565 r. wydanego także w ramach „Studiów Warmińskich” t. 15 w 1978 r. (objętość 46,75 ark. wyd.). Tak poważne zamierzenie edytorskie zostało rychło zauważone i ocenione w formie recenzji w świecie nauki zarówno w ówczesnej PRL jak i w RFN.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że jeszcze przed 1939 r. wyłonił się projekt wszczęcia procesu beatyfikacyjnego kardynała Stanisława Hozjusza

a w 1968 r. diecezja warmińska przejęła od chełmińskiej zobowiązanie do dalszego prowadzenia starań w tym kierunku. Ówczesny ordynariusz diecezji warmińskiej ks. bp Józef Drzazga po zamianowaniu 14 listopada 1968 r., postulatora w osobie ojca Michała Machejka (karmelity bosego), po powrocie z Rzymu do diecezji powołał 4 stycznia 1969 r. diecezjalną Komisję Historyczną w procesie beatyfikacyjnym Hozjusza. Myślę, że w tym miejscu należy przypomnieć, że członkami Komisji zostali mianowani trzej historycy: ks. bp dr Jan Obłąk, ks. dr Henryk Wojtyska CP. i ks. dr Alojzy Szorc. Wspomniana Komisja w przeciągu kilku lat przeprowadziła szeroką kwerendę pism Hozjusza w kraju jak i zagranicą. W 1976 r. tak pisał o tych wielkich zamierzeniach ks. dr A. Szorc w Słowie Wstępnym do tomu V *Korespondencji Stanisława Hozjusza za rok 1564*: „Zdaniem Komisji Historycznej (...) w tym przypadku służba wspomnianemu procesowi beatyfikacyjnemu kardynała będzie służbą nauce (...). Przez publikację tej korespondencji Komisja zamierza osiągnąć swój właściwy cel: przybliżenie szerszym kręgom i ukazanie we właściwym świetle postaci tak wybitnej jaką był Hozjusz, wokół którego narosło tyle sprzecznych opinii. Praktycznie będzie to możliwe po udostępnieniu w formie publikacji jego liczącej tysiące listów korespondencji. Słusznie już zauważono, że Hozjusz, nieco szorstki i ostry, przy bliższym źródłowym poznaniu jego postaci zyskuje, staje się bardziej ludzki i bliski, ujawnia niepospolite cechy charakteru, jak prostotę w obcowaniu, ogromną pracowitość, gościnność, troskę o kształcenie młodzieży, przywiązanie do Ojczyzny, głęboką pobożność, miłość Kościoła i szacunek dla Stolicy Apostolskiej.” Dalej Autor Słowa Wstępnego stara się nie unikać trudnych pytań, bowiem stwierdza, że: „tak kontrowersyjny problem jak stosunek Hozjusza do innowierców i tolerancji w ogóle, znajdzie pełniejsze i właściwe naświetlenie. To wszystko jednak należy zostawić czytelnikom publikowanej korespondencji, zaś w procesie beatyfikacyjnym osądowi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła” (s. 17).

Po edycji dwóch tomów korespondencji Hozjusza za rok 1564 i 1565, kolejnym wielkim zamierzeniem zrealizowanym prawie po upływie ćwierćwiecza była publikacja źródeł dotyczących rywalizacji katolików z luteranami o kościół św. Mikołaja w Elblągu w latach 1520–1621. Ponieważ została ona szeroko przedstawiona przez ks. prof. Jana Wiśniewskiego ograniczę się tylko do jej zasygnalizowania i dodam, że wydana została przez Wydawnictwo „Hosianum” w ramach zainicjowanej przez Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego serii: *Źródła Historii Kościoła* nr 1.

Swoim zainteresowaniom źródłami i publikacją źródeł Ks. Prof. A. Szorc był i jest wierny (kiedyś nawet stwierdził, że pracuje nad źródłami więcej niż przyzwoitość tego wymaga). Wraca do nich także przy publikacjach naukowych, wystarczy tu się powołać choćby na wielokrotnie przytaczany przez badaczy artykuł *Articuli iurati Andreae Chrisostomi Zaluski episcopi Varmiensis* („Studia Warmińskie”, t. IV, 1967, s. 555–558), czy Statuty kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście z 1583 r. („Studia Warmińskie”, t. 30, 1993, s. 163–193). Problematyka edytorstwa źródeł pojawiała się także w wielu innych artykułach.

Obok trzech wielkich edycji źródeł ks. prof. A. Szorc wydał jeszcze sześć książek naukowych, których tematyka jest poświęcona miastom warmińskim i pruskim oraz wybitnym postaciom Kościoła warmińskiego Wystarczy tu przyto-

czyć choćby napisaną wspólnie z prof. Stanisławem Achremczykiem najnowszą monografię Braniewa, (w której na 312 stron tekstu — 242 opracował Szorc) oraz niewątpliwie pionierską wspaniale udokumentowaną monografię „*Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248–1998*” Dzierzgoń 1998 (s. 368).

Warto także zwrócić uwagę na pozycję poświęconę Stefanowi Sadorskiemu (1581–1640) fundatorowi Świętej Lipki, czy Wojciechowi Pilchowiczowi (1600–1665) jednemu z najbardziej aktywnych sufraganów warmińskich, wielkiemu patriocie, fundatorowi relikwiarza trumienki na relikwie św. Wojciecha w katedrze gnieźnieńskiej. W polu zainteresowań badawczych ks. prof. Szorca znalazła się biblioteka Kolegium Jezuickiego w Braniewie w latach 1565–1626 — czyli stan księgozbioru od założenia Kolegium do jego wywiezienia przez Szwedów w 1626 r. Ks. A. Szorc dokonał także w stosownej publikacji wydanej w 1999 r., i noszącej tytuł „*Dzieje Warmii 1454–1660*” najpełniejszego, jak dotąd, podsumowania stanu badań za ten okres i sformułował 65 postulatów badawczych do opracowania przez historyków — dziś (trzeba to przyznać) jest to szlachetne wyzwanie na polu nauki dla tych wszystkich, którzy czują się na siłach, by temu sprostać.

Osobnym dziełem świadczącym o klasie Autora, Jego wielkiej erudycji, pracowitości, a przede wszystkim o opanowaniu warsztatu historyka, jest praca habilitacyjna ks. prof. Szorca nosząca tytuł „*Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*” wydana w Olsztynie w 1990 r. To fundamentalne dzieło dla każdego badacza zajmującego się Warmią, czy nawet szeroko rozumianymi Prusami jest swoistym pomnikiem chwały zauważonym i docenionym przez recenzentów w kraju i zagranicą (przez niektórych to zapewne przemawiała zazdrość — mam tu na myśli recenzentkę z Olsztyna). Jak na poważne dzieło przystało jest to praca monumentalna, prawie 58 ark. wyd. w tym obszerny (...) dodatek źródłowy.

Poza wspomnianymi książkami ks. prof. Szorc opublikował ogółem 30 artykułów naukowych w takich periodykach jak „*Studia Warmińskie*”, „*Komunikaty Mazursko-Warmińskie*”, czy „*Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie*”. Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego w 1988 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu ks. Szorc wychodzi ze swoimi publikacjami na forum ogólnopolskie i publikuje w tak znanym periodyku jak „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*”, kontynuuje współpracę z redakcją Polskiego Słownika Biograficznego i Encyklopedii Katolickiej, gdzie opublikował ogółem sześć biogramów.

Czasami zastanawiam się dlaczego tak wytrawny badacz jak Ks. Prof. Szorc — tak rzadko pisze recenzje? Osobiście znam dwie opublikowane — może nie ująłem wszystkich? Wiem, że wiele recenzji prac doktorskich i habilitacyjnych było dziełem Księdza Profesora, szczególnie od roku 1994, kiedy to został zatrudniony w Instytucie Historii na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Mogę także stwierdzić na własnym przykładzie, że recenzje Szorca są dogłębne, ostre, o jedrnym słownictwie, pisane piękną polszczyzną, przede wszystkim jednak mające na uwadze dążenia do prawdy historycznej i ogólnej poprawności dzieła.

Z całą odpowiedzialnością można już dziś podkreślić, że Ks. Prof. Alojzy Szorc jest wybitnym historykiem regionalistą — Jego pole badawcze stanowi przede wszystkim Warmia w okresie nowożytnym (polityka, gospodarka, kultura, historia Kościoła). W ogrom tych badań pięknie wpisują się dokonania naukowe związane z długoletnimi pracami badawczymi poświęconymi postaci i spuściźnie kardynała Stanisława Hozjusza. Świadczy o powyższym poważna ilość opublikowanych prac o tematyce hozjańskiej (około 22 pozycje w tym książki, artykuły naukowe i popularno-naukowe te ostatnie najczęściej zamieszczone w „Posłańcu Warmińskim czyli Kalendarzu Maryjnym”).

Ks. Prof. Szorc wychodzi z założenia, że budując syntezy np. historię Polski należy analizować dzieje poszczególnych regionów, gdyż na tej podstawie można tworzyć syntezę. Regionalizm ma pełne prawo egzystencji w ogólnopolskich dziejach. Wystarczy wspomnieć o św. Wojciechu, hołdzie pruskiemu, roli politycznej i kulturowej Warmii w Rzeczypospolitej. Historia tej ziemi łączy się bezpośrednio w okresie nowożytnym z historią Polski i Prus.

Prace Ks. Prof. A. Szorca pięknie wpisują się w przemiany polityczne i społeczno-gospodarcze okresu transformacji po 1989 r. jedną z najistotniejszych cech tych przemian (obok wolności politycznej, gospodarki wolnorynkowej, decentralizacji administracji) jest rozwijające się poczucie identyfikacji terytorialnej, owej „Małej Ojczyzny”. Taką „Małą Ojczyzną jest Warmia — kraina historyczna, której bliższe poznanie (obok stale koniecznej wiedzy o Polsce), poprzez obraz historii tej krainy i Kościoła warmińskiego stworzony przez A. Szorca jest dziś szczególnie ważne. Poznając i akceptując tę przeszłość jako wspólne dziedzictwo wszystkich mieszkańców tej ziemi ponownie po 1945 r. wchodzącej w skład Polski, czynimy je także naszym, jesteśmy gotowi dbać o jego materialną postać i starać się o pełniejsze jego poznanie.

Temu zamierzeniu służą prace popularnonaukowe wydane przez Ks. Prof. Szorca, w tym także te, które On w poczuciu skromności przekornie nazywa „odpustowymi”. Są to poważne prace skierowane do szerszego odbioru zaś publikację książkowe są cytowane w opracowaniach naukowych. Na dwie z nich chciałbym zwrócić uwagę — pierwsza to *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)* wydana w Olsztynie w 1991 r. Książkę tę zawierającą 58 barwnych ilustracji kościołów diecezji Ks. Prof. Szorc wręczył osobiście 5 czerwca 1991 r. Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II podczas uroczystej kolacji w Seminarium w Olsztynie-Redykajnach. Druga książka to opracowane wspólnie z Ks. prof. Andrzejem Kopiczko dzieje tegoż seminarium: *Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum” Zarys dziejów*, Olsztyn 1995.

Ks. Prof. A. Szorc jest znany jako organizator życia naukowego na tym tak zasłużonym dla Warmii seminarium (naczelnym redaktorem, „Studiów Warmińskich”, organizatorem konferencji naukowych poświęconych Hozjuszowi, Kromerowi, czy siostrom katarzynkom). Jest także współtwórcą i organizatorem Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, którego dziekanem był w latach 1999–2002. Jest członkiem komisji PAN do badań nad Odrodzeniem i Reformacją oraz członkiem komisji neolatynistyki Polskiego Towarzystwa Historycznego. Blisko współpracuje z Ośrodkiem Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Mimo, że większość prac naukowych została wydana

w Olsztynie to publikuje także w Warszawie a nawet w Paryżu. Jego osiągnięcia zostały uhonorowane przez Prezydenta RP. który 12 lipca 1999 r. wręczył Mu tytuł profesora nauk humanistycznych. Jest kanonikiem Warmińskiej Kapituły Katedralnej i Honorowym Prałatem Papieskim.

Kończąc moje wystąpienie zamiast tradycyjnego podsumowania pragnę krótko powiedzieć:

— Księżo Profesorze, dziękujemy Ci za to, że jesteś z nami! Niech Bóg darzy Cię wieloma łaskami i użyczy sił do dalszej owocnej pracy naukowej! A w imieniu przyjaciół pozwalam sobie dodać: „Alosza”, kochamy Cię!

*Józef Włodarski*